Nr. 233 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 2 października 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 80**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, aski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

BOGATY PLON.

W ostatnich miesiącach byliśmy świadkami wielu wydarzeń, które poruszyły nasze społeczeństwo, rozniecity zapał i podniosły dumę narodową, a których echo dotarło daleko poza granice kraju.

Dawno już emocje, jakie przeżywaliśmy w kraju, nie znalazły tak silnego oddźwięku wśród naszego wychodźtwa, jak podczas ubiegłego lata.

Zaczęło się od zwycięskiego lotu braci Adamowiczów. Po nieudanych próbach przelotu nad północnym Atlantykiem — sukces Adamowiczów miał znaczenie tem większe, że przypomniał, jak wielkie możliwości kryje w sobie nasz lud wychodźczy, jakie są w nim zasoby tężyzny i woli, niedoceniane nieraz przez jego własnych leaderów. Przelot ten — to zwycięstwo „szarego człowieka" — polskiego emigranta, to przejaw ambicji, że nie gorszy on od „nordyka", anglosasa, Niemca czy „ajrysza", to dowód wreszcie gorącego umiłowania kraju macierzystego.

Wielkie chwile, jakie przeżywał kraj i Polonja zagraniczna z okazji II. Zjazdu Polaków z Zagranicy, Zlotu Młodzieży, Igrzysk Sportowych, wreszcie licznych wycieczek do Polski, trwają ciągle w naszej pamięci. Omawiane wszechstronnie, obecnie z pewnej perspektywy nabierają jeszcze większego znaczenia.

Zjazd Polaków z Zagranicy i towarzyszące mu imprezy — to walne zwycięstwo idei współpracy i współrozwoju sił polskich w kraju i na obczyźnie. To również zwycięstwo długoletnich wysiłków, by uwagę opinji społeczeństwa zwrócić na życie i problemy Polaków zagranicznych. Zwycięstwo, osiągnięte w całej niemal pełni, o czem zaświadczyć mogą wszyscy nasi goście — rodacy z zagranicy, tak gorąco i bezprzykładnie serdecznie witani i podejmowani w całym kraju.

Kongresy międzynarodowe, jakie niedawno odbyły się w Warszawie, stwierdziły poważną pozycję naszą w świecie naukowym, ostatnie zaś tygodnie dały nam dowody mocarstwowej potęgi Polski. Deklaracja ministra Becka w Genewie tylko dlatego mogła być wypowiedziana i tak wielkie echo wywołała w świecie, że Polska jest silna, że zwyciężyła zapory, dzielące ją od tego, by stanąć w rodzinie wielkich mocarstw, że na arenie międzynarodowej przestała być „ubogim krewnym".

Wspaniały tryumf, jakie polskie lotnictwo odniosło na challenge'u — międzynarodowym turnieju lotniczym, zajęcie dwóch pierwszych miejsc przez Polaków, Bajana i Płonczyńskiego przed Niemcami, Czechami i Włochami, wykazało dobitnie, że w szrankach międzynarodowych, nietylko możemy stawać bez wstydu, ale i zwyciężać umiemy.

Wreszcie ostatnie międzynarodowe zawody o puhar Gordon - Bennetta przekonały zarówno wielkie mocarstwa europejskie i Stany Zjednoczone, jak i nas samych, każdego „szarego obywatela" w Polsce, że i w tej dziedzinie zajmujemy przodujące i jedno z pierwszych miejsc na świecie. Trzy pierwsze miejsca uzyskane w ciężkiej walce przez polskich pilotów na balonach, całkowicie polskiej produkcji, jest zwycięstwem bez precedensu w historji zawodów balonowych o puhar Gordon - Bennetta, który po raz drugi pozostaje w Polsce.

Po chwilach radosnych upojeń, po entuzjazmie, jaki ogarnął masy ludu polskiego, w pracy na **odcinku wychodźczym przyjść muszą refleksje na** temat rozbudzenia poczucia godności z powodu przynależenia do wielkiego narodu polskiego, **zlikwidowania** doszczętnie owego osławionego „inferiority complex", który pokutuje jeszcze gdzieniegdzie.

Napracowaliśmy się rzetelnie, budując cywilizacje w różnych częściach świata. Zasłużyliśmy, aby przestać zbytnio przejmować się, czy takie lub inne posunięcie w naszem wewnętrznem **wychodźczem** życiu narodowo - kulturalnem urazi kogoś, czy nie.

Po wielkich wydarzeniach i tryum**fach ubiegłych miesięcy — w codzien**nej pracy i walce **dbać musimy o świa**domość naszych wartości i możliwości, o psychiczną postawę zdobywcy.

——o——

Tryumfalne powitanie Ministra Becka.

Warszawa. 1. X. (PAT). Wczoraj w południe powrócił z Genewy do Warszawy min. Beck wraz z małżonką. Przejazd p. Ministra od granicy do Warszawy odbywał się wśród manifestacyj ludności.

Stolica w dniu powrotu min. Becka przybrała odświętny wygląd. Dworzec główny udekorowano flagami i girlandami. Od peronu do wyjścia ustawiły się poczty sztandarowe w liczbie kilkuset związków b. wojskowych, organizacyj, stowarzyszeń społecznych, związków robotniczych, młodzieży szkolnej, organizacyj sportowych, Związku legjonistów i t. d. Peron dworca wypełniły szczelnie delegacje oficerskie wszystkich pułków garnizonu warszawskiego, liczni przedstawiciele władz państwowych i miejskich, organizacyj i stowarzyszeń. Przybyli również członkowie Rządu z prez. Rady Ministrów, dr. Kozłowskim na czele, marszałkowie sejmu i senatu, posłowie i senatorowie, generalicja z wicemin. spr. wojsk. gen. Sławoj - Składkowskim na czele, wyżsi urzędnicy M. S. Z. i i.

W chwili przyjazdu pociągu, orkiestra odegrała hymn państwowy. Po wyjściu z wagonu, min. Beck przywitał się z dostojnikami państwowymi, poczem przyszedł do sali recepcyjnej, gdzie powitał go przemówieniem przewodniczący zarządu Komitetu Propagandy Czynu Polskiego, prof. dr. Michałowicz, który w imieniu stolicy i wszystkich myślących i czujących po polsku, złożył Ministrowi słowa gorącej podzięki za czyn z 13. września.

W odpowiedzi min. Beck oświadczył:

Praca Marszałka Piłsudskiego postawiła państwo nasze w rzędzie państw skrystalizowanych, zorganizowanych, silnych, w rzędzie państw, szanujących siebie i szanujących innych, i wymagających od innych dla siebie szacunku. Dzisiejszą manifestację rozumiem, jako objaw trwałej niezłomności tych zasad. Te proste zasady są zarówno podstawą polityki zagranicznej, jak i obowiązkiem każdego obywatela. Ten obowiązek starałem się spełnić.

Po przemówieniach, dzieci i panie wręczyły min. Beckowi bukiety kwiatów od szeregu stowarzyszeń i organizacyj.

W czasie przejazdu do mieszkania, min. Becka witały entuzjastycznie **niezliczone tłumy publiczności.** Po przejeździe Ministra, utworzył się pochód, który ulicami miasta udał się na dziedziniec belwederski, gdzie orkiestra odegrała hymn narodowy.

MINISTER BECK U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Żywiec. (Tel. wł.). Minister spraw zagr. J. Beck przybył tu w sobotę z Genewy i odjechał do Moszczenicy, gdzie został przyjęty przez Marszałka Piłsudskiego.

Wojskowa służba pomocnicza.

Warszawa. 1. X. (PAT). Ogłoszony został dekret Prezydenta R. P. o wojskowej służbie pomocniczej. Dekret ustanawia obowiązek pełnienia wojskowej służby pomocniczej w chwili wybuchu wojny, lub zarządzenia mobilizacji. Obowiązek ten może być również wprowadzony w czasie pokoju przez Radę Ministrów na wypadek, gdyby tego wymagały interesy obrony. Wojskowa służba pomocnicza polega na pełnieniu służby wartowniczej, łączności, obrony biernej przeciwlotniczej i przeciwgazowej, przeciwko pożarom, sanitarnej, biurowej lub wykonaniu innych czynności i prac potrzebnych dla celów obrony państwa.

Obowiązkowi służby pomocniczej podlegają mężczyźni od 17 do 60 lat, którzy niepełnią służby wojskowej, nie są w rezerwie lub w pospolitem ruszeniu. Służbę pomocniczą mogą pełnić również kobiety w wieku od 19 do 45 lat, które w czasie pokoju ukończyły kurs przysposobienia do wojskowej służby pomocniczej, lub które zgłoszą się ochotniczo.

Zwolnieni od służby są duchowni, posłowie i senatorowie, upośledzeni fizycznie i umysłowo, sędziowie i prokuratorzy, urzędnicy państwowi i samorządowi, pracownicy zakładów i przedsiębiorstw państwowych.

Mussolini o militaryzmie.

Wiedeń. 1 X. (PAT.) „Neues Wiener Journal" podaje wywiad znanego dziennikarza amerykańskiego Knickerbockera z Mussolinim na temat militaryzmu. Militaryzm jest najwyższą formą wychowania moralnego narodu, oświadczył włoski premjer. **Włochy dążą do utrzymania pokoju,** lecz **nie wierzą w pokój wieczny.** Mussolini dodał uwagi o konieczności utrwalenia niepodległości Austrji i o rozwijających się przyjaznych stosunkach włosko-francuskich

——o——

Nowa mowa kanclerza Hitlera.

„NADCHODZĄCA ZIMA BĘDZIE B. CIĘŻKA".

Berlin. 1. X. (PAT) Wczorajszy obchód dożynek w Niemczech, miał charakter wielkiej manifestacji. Ośrodkiem uroczystości, była t. zw. Bückerberg, w górach Harcu. Przed południem w starożytnem mieście Goslar od było się przyjęcie delegacyj chłopskich przez kanclerza, w zamku dawnych cesarzy. Liczbę uczestników w uroczystości obliczają na miljon osób. Specjalnym pociągiem przybył zaproszony przez rząd korpus dyplomatyczny z Berlina. Z uroczystościami połączone były ćwiczenia formacyj Reichswehry. Kancl. Hitler, w przeszło godzinnej mowie nakreślał obraz dotychczasowych walk narodowych socjalistów i oświadczył, że skoncentrowana siła, jaką przedstawia naród niemiecki, po przezwyciężeniu wewnętrznego rozbicia klasowego, potrzebna jest dziś bardziej, niż kiedykolwiek.

Kanclerz zwrócił uwagę, że nadchodząca zima będzie ciężka, lecz mimo trosk, Hitler nie myśli skapitulować.

——o——

TELEGRAMY

KPT. BAJAN U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Kraków. 1 X. (PAT.) W niedzielę o godzinie 13 p. Marszałek Piłsudski przyjął w Moszczenicy zwycięskich lotników tegorocznego Challenge'u, kpt. Bajana i sierż. Pokrzywkę. P. Marszałek Piłsudski gawędził dłuższą chwilę z lotnikami, omawiając szczegóły zwycięskiego lotu.

P. PREZYDENT RZPLITEJ UŁASKAWIŁ B. WIĘŹNIÓW BRZESKICH.

Warszawa. 1 X. (PAT.) Na wniosek ministra sprawiedliwości p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał akt łaski w stosunku do b. posłów, skazanych w procesie Centrolewu: Barlickiego, Mastka, Putka, Dubois i Ciołkosza. Akt łaski nie dotyczy b. posłów, którzy zbiegli zagranicę.

RENTA WIECZYSTA.

Warszawa. 1 X. (PAT.) Dziennik Ustaw R. P. Nr. 86 ogłasza rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, na podstawie którego minister skarbu został upoważniony do wypuszczenia w serjach 5 prc. renty państwowej wieczystej. Ogólna suma wypuszczonej renty nie może przekraczać 200 milj. zł. Renta ulokowana może być w funduszu instytucyj lub osób prawnych prawa publicznego, wskazanych przez ministra skarbu. Rentę zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwa. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

WYKRYCIE SPISKU REWOLUCYJNEGO.

Lizbona. 1 X. (PAT.) Policja portugalska wraz z hiszpańską ustaliła, że emigranci portugalscy w Madrycie utworzyli komitet, którego zadaniem było przygotowanie rewolucji w Portugalji. Wybuch rewolucji miał nastąpić w nocy z 3 na 4 października. W związku z tem dokonano wielu aresztowań.

VII. KONGRES SOWIETÓW.

Moskwa. 1 X. (PAT.) W związku z wyznaczonym na dzień 5 stycznia 1935 VII. kongresem Sowietów, rozpisano wybory do sowietów lokalnych, które rozpoczną się 1 listopada br. Kongres ogólny posiada prawo rewizji konstytucji, co jest konieczne obecnie z powodu wstąpienia ZSRR. do Ligi Narodów. **Liczba wyborców wyniesie 90 miljonów.**

Wiadomości bieżące.

1 października 1934

Poniedziałek
Jana z Dukli
Jutro: Aniel. Stróżów
Wschód słońca 5·35
Zachód „ 17·16

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".
Wtorek godz. 20.15 koncert J. Schmiedta.
Środa godz. 19.30 „Marchołt" premjera.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 7.30 „Mięczak".
Wtorek godz. 19.30 „Mięczak".
Środa godz. 19.30 „Mięczak".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dzisiaj ostatnie przedstawienie „Zwyciężyłem kryzys", świetnej komedji Vulpiusa.

We wtorek koncert Józefa Schmiedta o godz. 8.15, urządzany przez biuro koncertowe M. Tuerka.

We środę uroczyste otwarcie sezonu 1934—35 wspaniałem dziełem Jana Kasprowicza „Marchołt gruby a sprośny". Wielki poeta, tak silnie związany ze Lwowem całem swojem życiem, stworzył w tem widowisku scenicznem dzieło, które wysuwa się na czołowe miejsce polskiej literatury dramatycznej.

— **Teatr Rozmaitości.** Wobec powodzenia premjery dziś i w dni następne komedja H. H. Daviesa „Mięczak".

KOMUNIKATY.

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.** (Gmach Muzeum Przemysł., wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). Nowy sezon wystawowy w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych otwarto wystawą zbiorową prac Witolda Pruszkowskiego, jednego z czołowych malarzy drugiej połowy XIX w. Pruszkowski brał do swych obrazów tematy bądźto z bogatego skarbca ludowej fantastyki, bądź też z dzieł wielkiej literatury romantycznej, zaznaczył się także jako wybitny portrecista i malarz krajobrazu. Na obecnej wystawie udało się zgromadzić najlepsze i najbardziej charakterystyczne prace tego malarza. Wystawa otwartą jest codziennie od 10—15 pop. Wstępy zniżone.

— **Pociąg popularny do Krakowa i Katowic.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie organizuje w dniach 7 i 8 października pociąg popularny do Krakowa i Katowic. Odjazd ze Lwowa dnia 6 października godz. 23.35, powrót do Lwowa dnia 9 października około godz. 6.30. Cena biletu w obie strony: kl. III. — 16.50 zł., kl. II. — 24.40 zł. Podróżni z miejscowości odległych od Lwowa 50 km. i więcej korzystają przy dojeździe oraz w drodze powrotnej z 70 prc. zniżki. W programie wycieczki zwiedzanie Krakowa i Katowic oraz Wystawy przeciwlotniczo-gazowej w Katowicach. Bilety i informacje: we Lwowie PBP. Orbis i Wagons-Lits-Cook, pozatem pp. Zawiadowcy stacyj.

KRONIKA MIEJSKA.

Wycieczka do Czerniowiec i Rarańczy. Związek Legjonistów Polskich oddział we Lwowie donosi, iż odwołana wycieczka do Czerniowiec i Rarańczy odbędzie się dnia 13 i 14 października br., na tych samych warunkach, t. j. po zł. 20 od osoby. Zgłoszenia do dnia 10. października br. przyjmują Związek Legjonistów Polskich, Zielona 12, tel. 11-97, 42-86, oraz Wagons Lits Cook, tel. 30-90.

Lwowskie Tow. Fotograficzne. We wtorek, dnia 2 października, o godz. 19-tej odbędzie się w sali Tow. zebranie na którem dr. Lauterbach omówi Wystawę Fotografiki Sowieckiej.

W sprawie Dublan. Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia, że we środę dnia 3 bm., o godz. 18'30 odbędzie się w sali własnej, ul. Zimorowicza 9, zebranie członków Towarzystwa i zaproszonych gości w celu omówienia zamierzonego zwinięcia Wydziału Rolniczo - Lasowego na Politechnice Lwowskiej. Referaty wygłoszą: Prezes Izby Rolniczej: „O historji Akademji Rolniczej w Dublanach" i — „O zapotrzebowaniu sił fachowych dla rolnictwa". Rektor prof. Br. Janowski: „O znaczeniu Wydziału Rolniczo - Lasowego dla rozwoju Polskiej nauki w dziedzinie gospodarki rolnej". Inż. Roszkowski, zast. prof. Politechniki Lwowskiej: „O potrzebie utrzymania Wydziału Rolniczo - Lasowego na Politechnice Lwowskiej.

Zawody strzeleckie, myśliwskie i łucznicze o mistrzostwo król. stoł, miasta Lwowa odbędą się w dniach 6 i 7 października br. na strzelnicy garnizonowej na Kleparowie. Zgłoszenia przyjmuje Kmda VI. Okr. Zw. Strzel. we Lwowie, ul. Jabłonowskich 5.

Działalność miejskich zakładów elektrycznych za rok 1932-33.

Kryzys ekonomiczny trwał przez cały okres sprawozdawczy i pomimo znacznego rozszerzenia sieci na gminy przyłączone do Lwowa ujawnia się zmniejszenie, choć nieznaczne konsumcji energji elektrycznej, powodując równocześnie znaczny spadek wpływów gotówkowych.

W roku sprawozdawczym ułożono 9,2 km kabli wysokiego i niskiego napięcia, kosztem zł. 208.638. W tym czasie wykonano 212 sztuk połączeń kablowych i 240 napowietrznych, kosztem zł. 119.272. W gminach przyłączonych i na peryferjach miasta zainstalowano 17 km trasy napowietrznej dla odbiorców prywatnych. Poza tem przeprowadzono 20 km trasy napowietrznej dla oświetlenia publicznego.

W Elektrowni na Persenkówce zmontowano i uruchomiono nowy cylinder turbiny parowej 4.000 KVA. Ukończono również budowę zbiornika wodnego przy stacji pomp na Żelaznej Wodzie i oddano staw „Kamińskiego" do przeróbki dla celów kąpielowych (kąpielisko „Żelazna Woda").

Rachunek strat i zysków na rok budżetowy 1932/33 wykazuje w dochodach kwotę 9,226.847,51 zł. w porównaniu z dochodami z r. 1931/32 wynoszącemi 10,173.313,71 zł., czyli o 946.466,20 zł. mniej. Ten znaczny ubytek gotówki przypisać należy po pierwsze zniżeniu taryfy światła z 66 gr. na 63 gr. za każdą kilowatgodzinę, po drugie obniżenie ceny za energję elektryczną zużytą przez tramwaj z 11 groszy na 9,6 gr. za KWg, wreszcie spadkowi konsumcji prądu i przesunięcia się zużycia taryf droższych (oświetleniowych) na taryfy tańsze.

Dalszy rozwój Zakładu jest zapewniony przez rozszerzenie zbytu na 10 okolicznych powiatów, eksploatowanych przez Zakład Elektryczny Okręgu Lwowskiego, pobierające energję z centrali elektrycznej na Persenkówce.

Akcja usuwania portali sklepowych szpecących Lwów.

Jak wiadomo, Magistrat prowadzi ostatnio akcję w kierunku usuwania szpecących miasto szyldów i portali sklepowych, które od szeregu lat coraz bardziej przeciwstawiają się estetyce miasta. Akcję rozpoczęto w Rynku i już prawie wszystkie sklepy zostały odpowiednio przerobione, a szpecące szyldy usunięte. Kamienice zabytkowe w Rynku zostały już całkowicie odsłonięte. Wielu właścicieli domów samorzutnie przeprowadziło usuwanie portali sklepowych. Przed zimą akcja w Rynku będzie całkowicie ukończona.

Kupcy lwowscy, otwierający nowe sklepy przedstawiają Magistratowi projekty szyldów z zupełnem pominięciem szpecących portali sklepowych.

„Wesoła Cyganerja" będzie bawić prowincję. Pod kierunkiem Edwarda Czermańskiego, znanego kierownika Scen Rewjowych, wyjedzie w miesiącu październiku na gościnne występy teatr operetkowo - rewjowy „Wesoła Cyganerja". Teatrzyk ten przez kilka miesięcy bawił lwowską publiczność, więc i prowincja będzie miała okazję do wesołej zabawy. Zespół „Wesołej Cyganerji" składa się ze znanych artystów scen społecznych, a to: Haliny Adamkiewiczówny, art. opery i operetki warszawskiej, Kazimierza Szerszyńskiego, amanta i tenora operetki warszawskiej „Nowości", Janiny Olenieckiej, duetu tanecznego Lidja et Salomonoff, Stanisława Gozdawy Gołębiowskiego piosenkarza i humorysty, oraz twórcy i reżysera teatru „Wesoła Cyganerja" Edwarda Czermańskiego Przebojowe, pełne humoru skecze, osta tnie nowości muzyczne, barwne finały złożą się na fascynującą całość wielkiej rewji p. t.: „Drzwiami i oknami" z którą to rewją „Wesoła Cyganerja" wyjeżdża na prowincję.

„Wesoła Cyganerja" zawita po kolei do: Stanisławowa, Tarnopola, Brzeżan, Buczacza, Czortkowa, Kołomyji, Brodów, Stryja i t. d.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +8'6, ciśn. atm. 736'51; o godz. 13-tej temp. +18'9, ciśn. atm. 735'37. Wczoraj wieczorem o godzinie 21-ej temp. +11'2, ciśn. atm. 739'17.

—o—

—o—

Wypadek samochodowy. Wczoraj przed południem u zbiegu ulic Jabłonowskiej i Na Skałce, samochód dyr. Schotza wpadł na motocykl, kierowany przez Artura Neubergera. Motocyklista doznał złamania nogi.

Zastrzelenie złodzieja. Wczoraj nad ranem posterunkowy P. P., Chorasz z I. Komisarjatu, spostrzegł na ul. Obertyńskiej 3-ch osobników, usiłujących włamać się do wozu meblowego. Na wezwanie posterunkowego do zatrzymania się, złodzieje poczęli uciekać. Posterunkowy Chorasz oddał jeden strzał w powietrze, a następnie drugi w kierunku uciekających. Trafiony został śmiertelnie kulą w głowę złodziej, którego nazwiska nie zdołano ustalić. Towarzysze zabitego uciekli.

Zmyślone włamanie. Policja aresztowała właściciela sklepu spożywczego Maurycego Fleischera (Kr. Leszczyńskiego 26), który dla uzyskania premji asekuracyjnej dokonał sam włamanie do swego sklepu i sprzątnął towary wartości 1000 zł.

Śmiała kradzież przy ul. Akademickiej. Wczoraj przed południem weszło do sklepu tytoniowego przy ul. Akademickiej 12, dwóch osobników, którzy z szuflady skradli 16 zł. Mimo pościgu, złodzieje zbiegli.

Z KRAJU.

Most im. Marszałka Piłsudskiego. Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie nowego wielkiego mostu im. Józefa Piłsudskiego na Wiśle pod Modlinem. Otwarcia dokonał w obecności wojewody warszawskiego dr. Nakoniecznikow - Klukowskiego, wicemin. komunikacji in. Piasecki. W ramach uroczystości odbyła się imponująca defilada.

Fuzja „Naprzodu" z „Robotnikiem". Krakowski organ PPS. CKW. „Naprzód" z dniem 1. października br., zostaje przeniesiony z Krakowa do Warszawy i będzie odtąd wydawany wspólnie z „Robotnikiem" przez radę naczelną PPS. CKW.

Wyciekło 10.000 kg ropy. Na skutek rozluźnienia dławika, zamykającego zbiornik ropy „Gazów Ziemnych", S. A. w Borysławiu, wyciekło 10.000 kg ropy Schodnickiej, wartości 2.000 zł. Ropa spłynęła do pobliskiego potoku. Czy chodziło tu o kradzież ropy, czy też był to defekt w zamknięciu zbiornika, dotychczas nie ustalono.

Zbrodniczy wybryk. Wczoraj na torze kolejowym między stacjami Bolechowce i Gaje Wyżne, nieznani sprawcy położyli kamienie na szynach, skutkiem czego wykoleił się parowóz przejeżdżającego pociągu osobowego, który zdążał z Drohobycza do Stryja. Na szczęście wypadku w ludziach nie było. Według przypuszczeń, kamienie zostały ułożone przez pastuchów pasących bydło w polu.

Członek „Proświty" postrzelił się z karabinu. Ag. Wschód donosi: W Buczynie pod Brodami, wydarzył się następujący wypadek. 17-letni Paweł Łucyk, członek „Proświty", trzymał w ukryciu ucięty karabin rosyjski. Przed kilku dniami Łucyk spowodował przypadkowo wystrzał karabinu w chwili, gdy usiłował schować karabin pod kurtkę. Strzał spowodował ciężką ranę w okolicy pachwiny. Łucyka umieszczono w szpitalu w Brodach.

Władze bezpieczeństwa wprowadzą śledztwo dla ustalenia bliższych okoliczności powyższego wypadku, a w szczególności skąd Łucyk otrzymał karabin i dokąd z nabitym ostro karabinem zamierzał się udać.

Skazanie szofera. Przed sądem w Siedlcach odbyła się rozprawa przeciw ko szoferowi Czesławowi Chylińskiemu oskarżonemu o to, że w dniu 8. sierpnia br., prowadząc autobus spowodował katastrofę pod Sadownem, w czasie której 18 osób zginęło w nurtach rzeki. Sąd wydał wyrok skazujący Chylińskiego na 2 lata i 6 mies. więzienia.

Wyrok na morderców Garncarzówny. W sobotę popołudniu zapadł wyrok w sprawie przeciwko mordercom ś. p. Garncarzówny. Osk. Władysław Bobrzecki skazany został na 14 lat więzienia, osk. Jan Doniec na 12 lat, osk. Kazimierz Schenkirzyk na 10 lat więzienia.

Zgon samobójcy egzekutora skarbowego. W Czortkowie zmarł ś. p. Michalec egzekutor Urzędu skarbowego. który przed kilku dniami strzelał do siebie w zamierze samobójczym.

ZE ŚWIATA.

Ksiądz - pilotem. W aeroklubie brneńskim, złożył egzamin pilota, ksiądz Bernard Przerowski. Jest to pierwszy w Czechosłowacji ksiądz lotnik.

Katastrofy. Pod Shoreham w hrabstwie Kent uległ katastrofie samolot komunikacyjny, lecący z Paryża do Londynu. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn samolot spadł na ziemię. Pilot i 3 pasażerów zginęło na miejscu.

W pobliżu Werden w Westfalji wydarzyła się wczoraj katastrofa samochodowa. Samochód, którym jechały 4 osoby wjechał z dużą szybkością na drzewo. Wszyscy pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.

—o—

TELEGRAMY.

KRÓL ALEKSANDER POWRÓCIŁ Z SOFJI.

Białogród. 1 X. (PAT.) Królewska para jugosłowiańska w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Jewticza i świty wróciła wczoraj o godz. wczoraj o godz. 17-tej z Sofji. Prasa jugosłowiańska poświęca wizycie króla Aleksandra wiele miejsca podkreślając, że podróż króla Jugosławji stanowi wydarzenie historyczne o wielkiem znaczeniu dla rozwoju przyszłej sytuacji na Bałkanach.

OGRANICZENIE PRAW ŻYDÓW W SZKOŁACH AUSTR.

Wiedeń. 1 X. (PAT.) Wśród Żydów wiedeńskich wywołało rozgoryczenie rozporządzenie min. oświaty, nakazujące segregowanie uczniów szkół średnich w klasach równorzędnych w ten sposób, by **uczniowie żydowscy skupiani byli w jednej klasie.** Wczoraj pojawił się komunikat urzędowy stwierdzający, że rozporządzenie to nie miało na celu podziału uczniów pod względem narodowościowym, lecz względy czysto techniczne i finansowe.

KRYZYS GABINETOWY W HISZPANJI

Paryż. 1 X. (PAT.) Z Madrytu donoszą, iż dziś należy oczekiwać kryzysu gabinetowego. Rząd Sampera może liczyć w kortezach tylko na 80 głosów radykałów, oraz część głosów niezależnych. Zdobycie większości wydaje się wobec tego niemożliwe ze względu na to, iż kortezy liczą 459 posłów.

PRZEMÓWIENIE PREZ. ROOSEWELTA.

Waszyngton. 1 X. (PAT.) Prez. Roosewelt wygłosił wczoraj przez radjo przemówienie, w którem omówił sytuację gospodarczą i społeczną w Stanach Zjednoczonych. Mówca położył główny nacisk na konieczność utrzymania i rozbudowania urzędu odbudowy narodowej, w ramach której muszą zgodnie współpracować zarówno pracodawcy, jak i robotnicy. Prezydent zamierza zwołać w bież. miesiącu konferencję z udziałem przedstawicieli kapitału i robotników, celem zapewnienia „pokoju w przemyśle". Roosevelt zwróci się do kongresu, aby uznał instytucję NRA. jako stałą część maszyny państwowej.

„ZACHĘCAJ DO ZAPISANIA SIĘ NA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH."

ŚWIĘTO P. W. i W. F. w KOŁOMYI

Kołomyja. 1. X. (PAT). W dniach 29—30 września br. odbyło się w Kołomyi święto P. W. i W. F. w którego ramach odbyło się poświęcenie sztandaru P. W. K. ofiarowanego przez zarząd główny P. W. K. Uroczystości odbyły się przy licznym udziale oddziałów Zw. Strzeleckiego i P. W. z Kołomyi, okręgu, oraz delegacyj ze Stanisławowa.

Na stadjonie sportowym 49 p. p. odbyły się zawody lekkoatletyczne.

W uroczystości wzięli udział przybyli specjalnie do Kołomyi: wicewojewoda **Czerwiński,** insp. armji gen. **Rómel,** gen. **Popowicz,** gen. **Łukowski.** dalej starosta koołmyjski Składowski, płk. Grabowski, prez. miasta Sanojca i w. in. Punktem kulminacyjnym uroczystości była defilada pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem odbył się raut w sali Kasy Oszczędności.

Giełda z dnia 1 października.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Obroty skromne przy cenach niezmienionych. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Usposobienie spokojne. Tendencja niejednolita. Dolar poza Giełdą zł. 5.22 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.80, Berlin 213, Holandja 358.75. Gdańsk 172.85, Londyn 26.02, N. Jork czeki 5.24 3/4, N. Jork kabel 5.25 1/4, Paryż 34.89, Praga 22.04, Szwajcarja 172.68, Włochy 45.93. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 46 1/2, 5 prc. poż. konwers. 67.90—67.75—68 1/4, 6 prc. poż. dol. 74.88—75 1/4. **Akcje:** Bank Polski 93 1/2—3/4, Starachowice 12.70—12.65. **Dolar** w obrotach pryw. 5.23.

Program radjowy.

Poniedziałek, 1 października.

Lwów. Godzina 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja niemieckiego 17: Recital fortepianowy. 17.25: Pogadanka harcerska. 17.35: Płyty. 17.50: Pogadanka. 18.05: Odczyt. 18.15: Recital skrzypcowy. 18.45: „Zagadki muzyczne". 19: Audycja żołnierska. **19.30: Feljeton. 19.50: Wiad. sport.** 20: Koncert muzyki lekkiej. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert Stow. Miłośników Dawnej Muzyki. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka synagogalna i ludowe pieśni żydowskie. 22.30: Koncert orki. mandolinistów „Hejnał". 23.15: Muzyka taneczna.

Wtorek, 2 października.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka salonowa. 12.45: „Listy od dzieci" omówi p. A. Arzt. 13: Dziennik południowy. 13.05: D. c. Muzyki salonowej. 15.35: Giełda. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Skrzynka PKO. 17: Recital wiolonczelowy. 17.25: Skrzynka językowa. 17.35: Płyty. 17.50: Skrzynka pocztowa techniczna. 18.15: Koncert orkiestry dętej 36 pp. 18.45: Szkic literacki. 19 Chór Dana. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: D. c. chóru Dana. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert lekki orkiestry P. R. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert symfoniczny. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna.

Zdobywcy puharu Gordon-Benneta o swym locie.

Wczoraj wrócili do Warszawy kpt. Hynek i por. Pomaski, którzy na balonie „Kościuszko" zdobyli po raz drugi pierwsze miejsce w zawodach balonowych. Na zapytanie o przebiegu lotu, kpt. Hynek mówi:

— Udało się! Zawdzięczamy to przede wszystkiem „weteranowi" — „Kościuszce", — który pomimo to, że w roku ubiegłym wisiał tylko blisko dwa tygodnie w puszczy Kanadyjskiej, — w tegorocznych zawodach zdał egzamin celująco. Wielka to zasługa Wojskowej Wytwórni Balonowej w Legjonowie, która wyrabia tak pierwszorzędne balony.

— Jaką taktykę zastosowali panowie w locie?

— Prognoza meteorologiczna otrzymana przed startem z Warszawy była fatalna: burze, deszcze, gęste chmury. Doświadczeni w takich lotach, postanowiliśmy się wzbić odrazu na wysokość 3000 mtr., na co poświęciliśmy prawie jedną trzecią balastu. Okazało się, że mieliśmy rację. Chociaż szybkość stosunkowo mieliśmy mniejszą, średnio 30 klm/godz. — zato jednak warunki atmosferyczne — daleko lepsze.

Cały niemal lot swój „Kościuszko" odbył nad chmurami.

—Czy lądowanie poszło gladko?

— Gdy nie mieliśmy już nic oprócz siebie — do wyrzucenia z balonu — lądowanie stało się konieczne. Odbyło się ono iście po „kawalersku". Wiatr przy ziemi był około 60 klm/godz. Siedliśmy na świeżo zoranem polu. **Kosz ciągnęło po ziemi przeszło 200 metrów.** Po wylądowaniu wyglądaliśmy jak mulaci...

— Jakiego przyjęcia doznali panowie w ZSRR.?

— Nie znamy słów uznania. Od wylądowania, aż do chwili przekroczenia granicy w drodze powrotnej — otoczono nas najtroskliwszą opieką.

Na miejsce lądowania przyjechał niezwłocznie prezes Aeroklubu w Woroneżu, p. Kartaszow, który nas zabrał ze sobą. Z Woroneża towarzyszył nam do Kijowa dowódca grupy lotniczej w Woroneżu gen. Kutakow, z Kijowa do granicy odprowadzał również przedstawiciel lotnictwa sowieckiego.

W Kijowie o mało nas nie „rozerwano" — śmiejąc się mówi kpt. Hynek — na dworcu oczekiwali przedstawiciele lotnictwa sowieckiego oraz konsulatu polskiego, jedni i drudzy chcieli nas zabrać do siebie. Stanęło jednak na konsulacie.

W rozmowach z przedstawicielami lotnictwa sowieckiego, wyraziliśmy nadzieję, że **w przyszłych zawodach o puhar Gordon - Bennetta wezmą udział także lotnicy Z. S. R. R.** Jest to bardzo prawdopodobne, gdyż jak dowiedzieliśmy się, Rosja ma być przyjęta do F. A. I. i nic już nie będzie stało na przeszkodzie udziałowi naszych sąsiadów w międzynarodowych zawodach lotniczych.

Wzruszające było pożegnanie na granicy. Gdy pociąg ruszył krzyczano nam po polsku: Niech żyje Polska! Niech żyje lotnictwo polskie!

Sport Wychowanie Fizycznej

Warszawa. Cracovia—Warszawianka 2:0 (1:0).

Katowice. Ruch—Pogoń 5:0 (3:0). Zwycięstwo Ruchu zupełnie zasłużone, odniósł je bez zbytniego wysiłku. **Pogoń grała wręcz skandalicznie.** Widzów ok. 8000.

Kraków. Wisła — Podgórze 1:0 (1:0)

Poznań. Legja—Warta 3:2 (3:1).

Przemyśl. Sian—Pogoń (Stryj) 3:2 (3:1). Zawody o wejście do Ligi okręgowej. W drugiej połowie zawodów na boisko wtargnęła publiczność i tylko dzięki wielkiej ilości policji nie doszło do ekscesów.

Piłka nożna. Stanisławów. Rozegrano tutaj bieg kolarski na 10 km, startowało 14 zawodników, zwyciężył Daniel Z., w czasie 17.50, przed Wróblewskim 17'51 i Szarotką.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W WARSZAWIE.

W sobotę w Warszawie rozpoczęły się dwudniowe zawody międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Głównym punktem zawodów w pierwszym dniu był bieg na 2 mile angielskie (3210 m), w którym startowało 3 znakomitych biegaczy, Lehtinen (Fin.), Petersen (Szwecja) i Kusociński. Już przed zawodami organizatorzy poinformowali publiczność, że Kusociński startuje do biegu, mając chorą nogę.

Bieg zakończył się fatalnie, gdyż Kusociński przegrał do obu zawodników. Zwyciężył Lehtinen w czasie 9.17, drugim był Petersen 9.18, na trzeciem miejscu Kusociński 9,25.6.

W drugim dniu zawodów w Warszawie rozegrany został bieg na 5000 m. Na starcie nie stanął Kusociński, którego kontuzja stawu kolanowego znacznie się pogorszyła. W biegu na 5000 m. obok kilku zawodników krajowych, startował Szwed Peters i Fin Lethinen. Czas Lethinena wynosił 14.57,6; 2) Petersen 15.3,05; 3) Noji 15.8,04; 4) Duplicki 15.43. iBeg 200 m. przez płotki: Kostrzewski 26.9. Sztafeta olimp. AZS 3.31.4. Skok o tyczce: Kluk 375. Rzut dyskiem Miller 40.24.

STUCK WYGRAŁ MASSARYKOWY OKRUH.

Na szosach pod Brnem na trasie 500 km. rozegrany został tradycyjny wyścig t. zw. Masarykowy Okruh. Widzów 150.000. W kategorji wozów słabszy między innymi miał również startować polski kierowca **Ripper,** którego rola jednak ograniczyła się do obserwowania wyścigów. Warunki bowiem, które podyktowano Polakowi były nie do przyjęcia, gdyż niepokrywały nawet kosztów przejazdu Polaka do Brna. Z tych samych powodów nie wziął również udział kierowca francuski Veyrou.

W kategorji wozów silniejszych zwyciężył **Hans v. Stuck** na wozie Autounion 3:33,27,9, osiągając przeciętnie 129 km.

ZMIANA UMOWY MIĘDZY FIRMAMI NAFTOWEMI A ROBOTNIKAMI.

Dnia 29. IX., została spisana umowa między firmami naftowemi, a reprezentantami zorganizowanych robotników przemysłu naftowego. Do umowy zbiorowej z 20 września 1932, zawartej między tymi kontrahentami wprowadzono następujące zmiany:

Płace dniówkowe oraz ryczałty miesięczne obniża się od 1. X. br. o 1 procent. Czas pracy normalnej wszystkich robotników z wyjątkiem stróżów i woźniców wynosić będzie 46 godzin na tydzień. Praca w godzinach nadliczbowych wynagradzana będzie za 2 pierwsze godziny dodatkiem 25 prc. do płacy dniówkowej. Za godziny nadliczbowe ponad 2 godziny dziennie, oraz za pracę w niedziele i święta dodatek ten wynosić będzie 50 prc. płac dniówkowych. Liczba delegatów przy zawieraniu umowy zbiorowej nie może przekraczać 12. Umowa niniejsza obowiązuje do dnia 31 marca 1936.

Płace indywidualne ponad kategorje pozostają w mocy w wysokości ze sierpnia 1934 z 1 prc. obniżką.

P. K. O. OBNIŻA TARYFĘ OBROTU CZEKOWEGO.

Rada Zawiadowcza P. K. O. na posiedzeniu odbytem w dniu 27 września br., po załatwieniu szeregu spraw bieżących, uchwaliła obniżyć z dniem 1. października br. stawki opłat za czeki kasowe. Obecnie taryfa wynosić będzie za wypłaty:

	do zł. 100	— 10 gr.
od zł. 100.—	do zł. 1.000	— 20 gr.
powyżej	zł. 1.000	— 50 gr.

Zmiana opłat P. K. O. świadczy dobitnie o tem, iż Instytucja ta, jak zwykle zresztą, we wszystkich swych zarządzeniach idzie jak najdalej na rękę szerokim warstwom społeczeństwa, uwzględniając jego istotne potrzeby i postulaty.

Z TEATRU „ROZMAITOŚCI".

„MIĘCZAK".

komedja w 3 aktach H. H. Davies'a.

Ta angielska komedja, zaskakująca osobliwem nazwaniem, zrazu nawet ciężka i nudna — w ostatecznym wyniku pociąga widza i przekonuje. Zostawia go rozbawionego i — mądrzejszego, wzbogaconego wiedzą psychologiczną o codziennej, użytkowej praktyczności.

Samo założenie sztuki jest dość szczególne. Możnaby ją nazwać symptomatografją literacką, dramatycznym, demonstrowanym naocznie ustępem z typologji zwierza ludzkiego. Jak zoolog, jak botanik, jak systematyk tworów przyrody Davies przedstawia i określa jeden gatunek, typ psychologiczny, psycho - fizyczny, można nawet powiedzieć: psycho - socjologiczny, który nazywa mięczakiem. W tej nazwie, zaczerpniętej z terminologji przyrodniczej, zdradza swoją postawę. Jego sztuka dałaby się porównać z filmem naukowym, oszczędnie i celowo zmontowanym z tysięcy obserwacyj w głębiach akwarjum, czy w środowisku rodzimem badanego okazu. Przytem, jak przezorny popularyzator ogromną sumę niezrównanych, niezawodnych podpatrzeń wplątuje w prostą, niewymyślną, ale zabawną akcję. Jak prawdziwy Anglik oświetla to wszystko specyficznym humorem, przybiera komizmem sytuacyjnym. W rezultacie powstaje sztuka śmiesząca i pouczająca, zabawna i, mimowoli, przez samą prawdę dostrzeżeń — pedagogiczna.

Cóż to jest ów „mięczak"? Typ ludzki o wielkiej zdolności przystosowania, szukający dróg najmniejszego oporu, żyjący z wyrzeczeń cudzym trudem, pasożytniczy, wegetatywny, samolubny. Typ o ślimaczym obiegu i o niższej radości walki, radości niespodzianki, ra dości przygody. Typ, na którego określenie żargon żołnierski używa słów: „dekować się" i „markierować". Ale wartość odkrywcza i siła komiczna komedji Davies'a leży w pokazaniu, ile człowiek z typu mięczakowatych wkłada wysiłku, sprytu, perfidji w ową „markierację" i „dekowanie się", w owo sybaryckie, senne, usystematyzowane, niczego innego niepragnące, niczem innem niezaburzone tkwienie w miejscu, obrastanie wygodą i tłuszczem.

Pani Bakster, żona bogatego aferzysty - i z męża safanduły, i z nauczycielki córek - stworzyła niezbędne dla mięczaka ludzkiego organiczne podścielisko swojej kwitnącej wegetacji. Gdyby nie brat Tomasz, zdobywczy traper z Colorado, nic do śmierci, nie byłoby zaburzyło tej sielankowej symbiozy. Mąż podkochiwałby się nieśmiało w biednej nauczycielce, a nieodzowna panna Roberts grałaby w szachy z panem Bakster, i podawała podnóżek jego małżonce. Z Tomaszem do nie przewietrzanego domu wdarło się powietrze wolnej przestrzeni, wieść o ludziach, którzy o coś walczą i — miłość, która sprawia, że krew obiega żywiej tętnice, która burzy wszelkie systemy zastoju i wygody. Pani Bakster broni długo, przemyślnie, chytrze swego stanu posiadania. Dopiero groźba utraty męża i nieodzownej, nieocenionej panny Roberts naraz — zmusza ja do wyboru, do złamania nałogu „mięczakowatości". Panna Roberts pojedzie z traperem do Colorado, pani Bakster pierwszy raz w życiu będzie pielęgnować nie siebie, ale — męża. Happy-end. Wszyscy są zadowoleni. Widownia także.

Reżyserował sztukę Niewiarowicz. Niewiadomo czy jego, czy autora należy obwiniać za mięczakowate tempo pierwszego aktu. Scena tyranizowała widownię swoim bezwładem, jak pani Bakster nieszczęsnego męża. Natomiast dwa dalsze akty nosiły znamiona doskonałej roboty reżysera i aktorów. Czuło się bez przerwy zgranie, dobre nastawienie komizmu sytuacyjnego, żywość dialogu.

Ciężar roli tytułowej dźwigała Krzywicka, świetna zwłaszcza w II-im akcie. Monotonja głosu, ociężałość ruchu, minoderja i te błyski chytrości w oczach, napięcie uporu. Tu aktorka istotnie rozumiała intencje autora. Strachockiego znaliśmy dawniej jako talent komedjowy. Ta nowa rola jest tego potwierdzeniem: taka w niej konsekwencja, dyskrecja, umiar komizmu, taka precyzja charakterologiczna, że chciałoby się częściej widzieć tego artystę w komedji. Krzemiński dobrze reprezentował zdrową zdobywczość, zwłaszcza w końcowej partji, oraz w epizodzie z kwiatami był doskonały. Rola Niczewskiej dopełniła godnie kwartetu, który grał w nowoczesnem, pięknie skomponowanem wnętrzu Rexa.

Zaraz na pierwszej przerwie słowo: „mięczak", „mięczakowatość" weszło do konwersacji towarzyskiej. Widzowie bardzo skrupulatnie badali swoich bliskich i znajomych pod względem przynależności do typu pani Bakster. Zagrożone „mięczaki" dekowały się perfidnie. Ich perfidji zostawiam też reklamę tej zabawnej i mądrej sztuki.

T. T.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 745/34. Obwieszczenie. Dnia 7 listopada 1934 o godz. 11-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 sala Nr. biuro Nr. 11 publiczna licytacyjna sprzedaż realności obj. whl. 3911/1 ks. gr. gm. m. Lwowa l. konskr. 2318 1/4 składającej się z parceli budowlanej lkat. 3717/2 o powierzchni 318 m. kw. i parceli gruntowej lkat. 3101/10 o powierzchni 97 m kw. z budynkiem murowanym jednopiętrowym, mieszkalnym, komórkami murowanemi i poddaszem, położonych we Lwowie przy ul. Lwowskich Dzieci l. 72. Wartość szacunkowa wynosi 21.380 zł. Cena wywołania 14.254 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć, wynosi 2138 zł. 4842/K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru II.

Km. 1055/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Sieniawie, Józef Wolanski, urzędujący w Sieniawie, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Spółdzielczego Banku Rolniczego w Jarosławiu przeciwko Ilkowi Mucha, Janowi Gruszkiewiczowi, Janowi Pyszowskiemu i Michałowi Wołos rolnikom zam. w Piskorowicach, odbędzie się w dniu 30 października 1934 r. o godz. 10 w sali Nr. 5 Sądu grodzkiego w Sieniawie. sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości obj. lwh. 11 i 172 ks. gr. gm. Piskorowice Ilka Muchy własnych, lwh. 2084 ks. gr. gm. Piskorowice Jana Gruszkiewicza własnej, lwh. 472 i 997 ks. gr. gm. Piskorowice Jana Pyszowskiego własnych, lwh. 2764, połowy realn. lwh. 2307, 1/4 części realn. lwh. 2309 i 4/36 części lwh. 2306 ks. gr. gm. Piskorowice Michała Wołosa własnych, składających się z parcel gruntowych i budowlanych wraz z przynależnościami, szczegółowo opisanych w protokole opisu sporządzonym w dniu 2 października 1933 r. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Sieniawie. Nieruchomość oszacowana została na sumę 11.838 zł. 94 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 8.879 zł. 19 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1.183 zł. 89 gr. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, w których wolno umieszczać fundusz małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sieniawie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sieniawa 28 września 1934. 4843/K

Km. 475/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żabiu Józef Manaczyński, mający kancelarję w Żabiu na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 października 1934 r. o godz. 12 w Żabiu Słupejce odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Michała Kulyszira z Kut Starych, składających się z 42 m. sześc. drzewa materjałowego, zaś dnia 10 października 1934 o godz. 8 w Dzembroni Lostuń 1400 m sześc. drzewa materiałowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 4410. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żabie, 29 września 1934. 4845/K

Km. 994/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu, urzędujący w Sokalu przy ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 31 października 1934 r. o godzinie 10 rano w Sądzie grodzkim w Sokalu sala 10 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości wiejskiej składającej się z pbd. 529, pbd. 38, pgr. 1878/1, 3152, 80/1, 82/1 i 1183/1 oraz domu mieszkalnego drewnianego słomą krytego, stodoły i szopy drewnianej słomą krytych, tudzież piwnicy murowanej położonej w Steniatynie w powiecie sokalskim, wojew. lwowskiem zapisanej w ks. gruntowej obj. whl. 89 gminy kat. Steniatyn obejmującej powierzchni 2 ha. 16 ar. 13 m kw., która stanowi własność Dmytra Kaszczuka. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 6050. Sprzedaż zaś rozpocznie się od wywołania tj. od kwoty 4537 zł. 50 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiznie w kwocie 605 zł. w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji: że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 16 sierpnia 1934. 4848/K

Km. 756/5/34. Obwieszczenie. Dnia 12 października 1934 we wsi Königsau o godzinie 10-tej odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości, a to: 1 młócarnia z kieratem, krowa czerwono-biala, jałówka żółto-biała, łącznej wartości 900 zł. Najniższa oferta 450 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego.
w Medenicach. 4841/K

Km. 2298/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego w Mielcu ogłasza, że na wniosek strony egzekwującej Spółdzielni Kredytowej w Baranowie odbędzie się dnia 7-go listopada 1934 o godzinie 10.30 w Sądzie grodzkim w Mielcu w biurze Nr. 31 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności dłużników Józefa Skiby syna Pawła, Anny z Kasprzaków Skiba w Trześni, Józefa Górskiego, Rozalji Górskiej, oraz Jana Kusiny syna Wojciecha w Grochowem własnych, a mianowicie: 1) Realności lwh. 37 gm. Grochowe, oszacowanej na 570 zł. 75 gr., najniższa oferta 380 zł. 50 gr., 2) realności lwh. 73 gm. Grochowe oszacowanej na 3804 zł., najniższa oferta 2536 zł. 3) Realności lwh. 96 gm. Grochowe oszacowanej na kwotę 623 zł. 25 gr., najniższa oferta 415 zł. 50 gr. 4) 1/2 części realności lwh. 215 gm. Grochowe oszacowanej na kwotę 98 zł. 87 gr., najniższa oferta 65 zł. 92 gr. 5) Realności lwh. 412 gm. Grochowe, oszacowanej na 588 zł., najniższa oferta 392 zł. 6) Realności lwh. 547 gm. Grochowe, oszacowanej na kwotę 351 zł. 25 gr., najniższa oferta 234 zł. 17 gr. 7) Realności lwh. 569 gm. Grochowe oszacowanej na kwotę 3 zł. 50 gr., najniższa oferta 2 zł. 34 gr. 8) Realności lwh. 209 gm. Trześnia, oszacowanej na kwotę 1.058 zł. 62 gr., najniższa oferta 705 zł. 75 gr. 9) Realności lwh. 87 gm. Trześnia oszacowanej na kwotę 3640 zł., najniższa oferta 2426 zł. 67 gr. 10) Trześnia 376 gm. Trześnia, oszacowanej na kwotę 165 zł. 32 gr., najniższa oferta 110 zł. 22 gr. Do realności lwh. 87 gm. Trześnia należą następujące przynależności: dom mieszkalny, oszacowany na 500 zł., budynek gospodarczy oszacowany na 600 zł., chlew oszacowany na 20 zł., szopa oszacowana na 30 zł. Do realności lwh. 73 gm. Grochowe należą przynależności: dom mieszkalny oszacowany na 800 zł., stodoła oszacowana na 300 zł., stajnia oszacowana na 300 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego. 4824/K

II Km. 3450/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru II. ogłasza, że w dniu 8 października 1934 o godz. 11-tej i 11.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Rahozy 3 i przy pl. Akademickim 2, składających się z urządzenia domowego i z urządzenia w sklepie masarskim, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 12 września 1934. 4839/K

Km. 495/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Gródku Jag. na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 listopada 1934 od godziny 11 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Gródku Jag. odbędzie się sprzedaż nieruchomości obj. whl. 4958 gm. Gródek Jagiell. składającej się z pgr. 7199/8 i pb. 2337, na których znajduje się dom murowany parterowy blachą kryty, komórka z desek i zwykły ustęp drewniany o łącznej powierzchni 630 m kw. Wartość szacunkowa wynosi 9.146 zł. 70 gr. Najniższa oferta 6.860 zł. Wadjum 686 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Gródek Jag., 26 września 1934 4846/K

I. Km. 473/34. Edykt licytacyjny. Na wniosek Izaka Friedmana kupca w Stryju odbędzie się w dniu 5 listopada 1934 o godz. 9 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Stryju w biurze Nr. 21 licytacja nieruchomości obj. whl. 1442 ks. gr. gminy Stryj składającej się z parceli budowlanej 980 i pgr. lk. 389/1. Na pgr. lk. 389/1 stoi dom z drzewa miękkiego kryty gontem w bardzo lichym stanie, budynek gospodarczy z drzewa miękkiego kryty gontem w dobrym stanie stanowiący komórkę. Do realności tej należą: studnia korbowa o czterech betonach kryta dachówką, 16 drzew wiśniowych i 1 brama wjazdowa z furtką, oszacowanych na 275 zł. Wartość realności obj whl. 1442 oszacowano na 12.887 zł. 25 gr., najniższa oferta 6.443 zł. 63 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stryj, 18 sierpnia 1934. 4851/K

II. Km. 861/33. Strona zobowiązana Antoni i Bronisława Pluta w Sieteszy. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Hermana Bauera, kupca w Łańcucie odbędzie się dnia 21 listopada 1934 o godz. 9 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Przeworsku na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. Sietesz. Whl. 1246. Oznaczenie realności: realność wiejska składająca się z parc. gr. 1470, 1471 i 1469/13 o obszarze 9 morgów 594 sążni kw. z domem mieszkalnym, stajnią, stodołą, studnią i drzewami owocowemi. Wartość szac. wraz z przynależ. 19469 zł. 72 gr. Najniższa oferta 12979 zł. 82 gr. Niniejszy edykt ogłasza się w dzienniku urzędowym. Do realności whl. 1246 ks. gr. gm. Sietesz należą następujące przynależności: jak wyżej, oszacowane na 7094 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Przeworsku jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Przeworsk, 28 września 1934. 4852/K

Km. 6735/33. E. 3739/28. Edykt licytacyjny. Na wniosek Henryka Jabłonera we Wiedniu odbędzie się dnia 15 listopada 1934 o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 3 Sądu grodzkiego w Gródku Jag. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja 11/24 części realności obj. whl. 2180 gm. Gródek Jag. składającej się z murowanego domu parterowego wraz z budynkami gospodarczemi i ogrodem o powierzchni 247 s. kw. Wartość szacunkowa 10.481 zł. 40 gr. Najniższa oferta 5.240 zł. 70 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Gródek Jag., 24 września 1934. 4840/K

Km. 792/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzycielki Ukraińskiej Szczadnyci w Przemyślu, przez i do rąk generalnego pełnomocnika adwokata Dra Włodzimierza Zahajkiewicza w Przemyślu, ul. Kościuszki l. 3 odbędzie się dnia 17 listopada 1934 o godzinie 12 w poł. w sali Sądu grodzkiego w Sądowej Wiszni w biurze Nr. 6 na zasadzie ustawowych i zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacyjna sprzedaż realności zobowiązanych 1) Antoniego Kalinowskiego s. Antoniego, rzeźnika i właściciela realności w Sądowej Wiszni, 2) Władysława Stefana 2 im. Kalinowskiego i 3) Anny Józefy Kalinowskiej we Lwowie ul. Wronowska l. 14 w Sądowej Wiszni położonej, a to: zobowiązanego ad 1) 2/12 częściach, zobowiązanego ad 2) w 5/12 częściach oraz ad 3) w 5/12 częściach czyli razem 12/12 części stanowiących całość składającej się z pb. lkat. 275 i 276 oraz pgr. lkat. 490, 491 i 492 w granicach: od południa droga, od zachodu realność Marji Kalinowskiej, od północy parcela gruntowa lkat. 495 stanowiąca własność Marji Kalinowskiej, od wschodu ścieżka, następnie grunt OO. Reformatów tudzież pgr. lkat. 493 i 494 w granicach: od południa pgr. lkat. 495 stanowiąca własność Marji Kalinowskiej, tudzież realność Marji Kalinowskiej od strony zachodniej, od północy rzeka Wisznia, od wschodu ścieżka, a następnie grunt OO. Reformatów łącznego obszaru 962 s. kw. tj. 34 a. 60 m. kw. wraz z domem drewnianym, stajnią drewnianą, komórką, stodołą i obrogiem. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 1535 zł. Najniższa oferta wynosi kwotę 911 zł. 66 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wadjum zaś wynosi kwotę 153 zł. 50 gr. Wszystkich wierzycieli wzywam, by najdalej do dnia 9 listopada 1934 zgłosili swoje pretensje przeciw dłużnikom, gdyż w przeciwnym razie pretensje te uwzględni się w tem postępowaniu licytacyjnem tylko o tyle o ile będą wynikały z niniejszych aktów egzekucyjnych. Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym ileże w przeciwnym razie takowe nie będą przeszkodą w tem postępowaniu.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Sądowa Wisznia, 8 września 1934. 4825/K

UPADŁOSCI.

S. 4/34/12. Edykt. Do majatku dłużniczki firmy „DESPI" Małopolskiej Naftowo-Przemysłowej i Techniczno-Handlowej Spółki z ogr. odp. w Borysławiu w likwidacji otwarto konkurs wskutek wniosku dłużniczki. Ustanowiono komisarzem konkursowym dra Lubomira Buczyńskiego, sędziego Sądu grodzkiego w Drohobyczu, a zarządcą konkursowym inż. Rudolfa Kiesielińskiego w Drohobyczu. Wierzytelności konkursowe należy zgłosić do dnia 18/10 1934 na ręce komisarza konkursowego. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli odbędzie się dnia 10 października 1934 o godz. 9-tej w sali Nr. 3 I. p., w celu wybrania wydziału wierzycieli, którzy mają przynieść dokumenty, wykazujące wiarygodność ich wierzytelności, a ogólna audjencja rozpoznawcza dnia 13 listopada 1934 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, w sali Nr. 3 I. p Dr. Buczyński w. r.

Komisarz konkursowy.
W Drohobyczu, dnia 8 września 1934. 4838

Co. 41/33. Sąd okręgowy w Stryju na wniosek dłużniczki Marji Ścibor Rylskiej właścicielki dóbr Stańków o przedłużenie udzielonego jej odroczenia wypłat do 1 lutego 1936, wyznacza rozprawę do rozpoznania wniosku na dzień 12 października 1934 godz. 9-ta sala 23, do której wzywa dłużnika, nadzorcę sądowego, wierzycieli przedstawiciela Okręgowego Tow. Rolniczego w Stryju w charakterze biegłego. Wierzyciele mogą przybyć osobiście na rozprawę, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień lub przysłać pełnomocnika.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 13 września 1934. 4836

Sa. 13/33/114. Postępowanie ugodowe dłużnika Adolfa Knittla kupca we Lwowie zastanawia się.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 20 sierpnia 1934. 4835

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 93/34/4. Wojciech Dacyna, urodzony 1888 w Hrebennem ad Rawa Ruska jako żołnierz austr. 89 pp. zaginął w r. 1918 na froncie włoskim. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 20 sierpnia 1934. 4834

T. 101/34/4. Andrzej Gmernicki urodzony 1880 w Rawie Ruskiej wyjechał do Stanów Zjedn. Ameryki Północnej, gdzie zaginął w r. 1904 wzgl. 1905. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosil się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi we Lwowie.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 20 sierpnia 1934. 4833

T. 342/29. Teodor Łys, urodzony 1892 w Werchracie zaginął jako żołnierz austr. Celem uznania za zmarłego wzywa sie, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnią 21 września 1932. 4832

T. 157/32. Teodor Szkotyk, Tryfon Zacharko, Marta Zacharko, Szymon Zacharko, Andrzej Zacharko, Marja Zacharko, Daniel Zacharko, wszyscy urodzeni w Potyliczu zostali wywiezieni w r. 1915 w głąb Rosji, gdzie mieli zaginąć. Celem uznania ich za zmarłych wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nich Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 12 grudnia 1932. 4831

T. 91/34/4. Teodor Tanczyn urodzony 1897 w Seńkowicach w czasie ofenzywy na froncie włoskim w r. 1917 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa sie, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 23 sierpnia 1934. 4830

T. 118/4/6. Paweł Pawlyk, urodzony 1889 w Pogorzeliskach ad Rawa Ruska jako żołnierz zaginął na froncie rosyjskim. Celem uznania go za zmarłego wzywa się aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 24 sierpnia 1934. 4828

ROZMAITE.

Prez. 27604/34. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gmin Paćkowice i Rożubowice i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1935.

Lwów, 19 września 1934. 4812

Prez. 24506/34. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Krakowcu dla gminy katastralnej Młyny wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Krakowcu do 31 grudnia 1934 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 17 września 1934. 4811

Prez. 27354/34. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gmin kat. Sierakośce i Stroniowice, wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Niżankowicach do 31 stycznia 1935 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 19 września 1934. 4810

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Kolej lokalna Lwów—Podhajce S. A. w likwidacji: Bilans z dnia 31 3 1934. Stan czynny. Gotówka zł. 4.186.28. Pożyczka Narodowa zł. 12 892.80. Dłużnicy zł. 1,035.355.88. Strata zł. 4,490.541.74. Suma stanu czynnego **zł. 5,542.976.70.** Stan bierny: Kapitał akcyjny zł. 4,550.000. Kapitał rezerwowy zł. 11.959.08. Wierzyciele zł. 981.017.62. **Suma stanu czynnego zł. 5,542.976.70. Rachunek zysków i strat za czas od 26/9 1933 do 31 3 1934. Winien.** Przeniesienie strat z bilansu otwarcia likwidacji zł. 10,086.890. Koszty likwidacji Spółki zł. 9 609.90. **Razem zł. 10.096.499.90. Ma.** Umorzone wierzytelności Skarbu Państwa zł. 5,536.562.99. Uznane reklamacje z rachunków eksploatacyjnych zł. 69.343.10. Odsetki z lokacyj zł. 52.07. Strata zł. **4,490.541.74. Razem zł. 10,096.499.90.** 4837

UNIEWAŻNIAM legitymację Ubezpieczalni Społecznej nr. 8,369.803 na nazwisko Alfred Gadletz. 4853

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozlowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.